



972

Mag. St. Dr.



Mag. St. Dr.

P

Nie pożyczaj się
do domu.

Poehya
4017.

74-7.

BIBLIOTHECA UNIV.

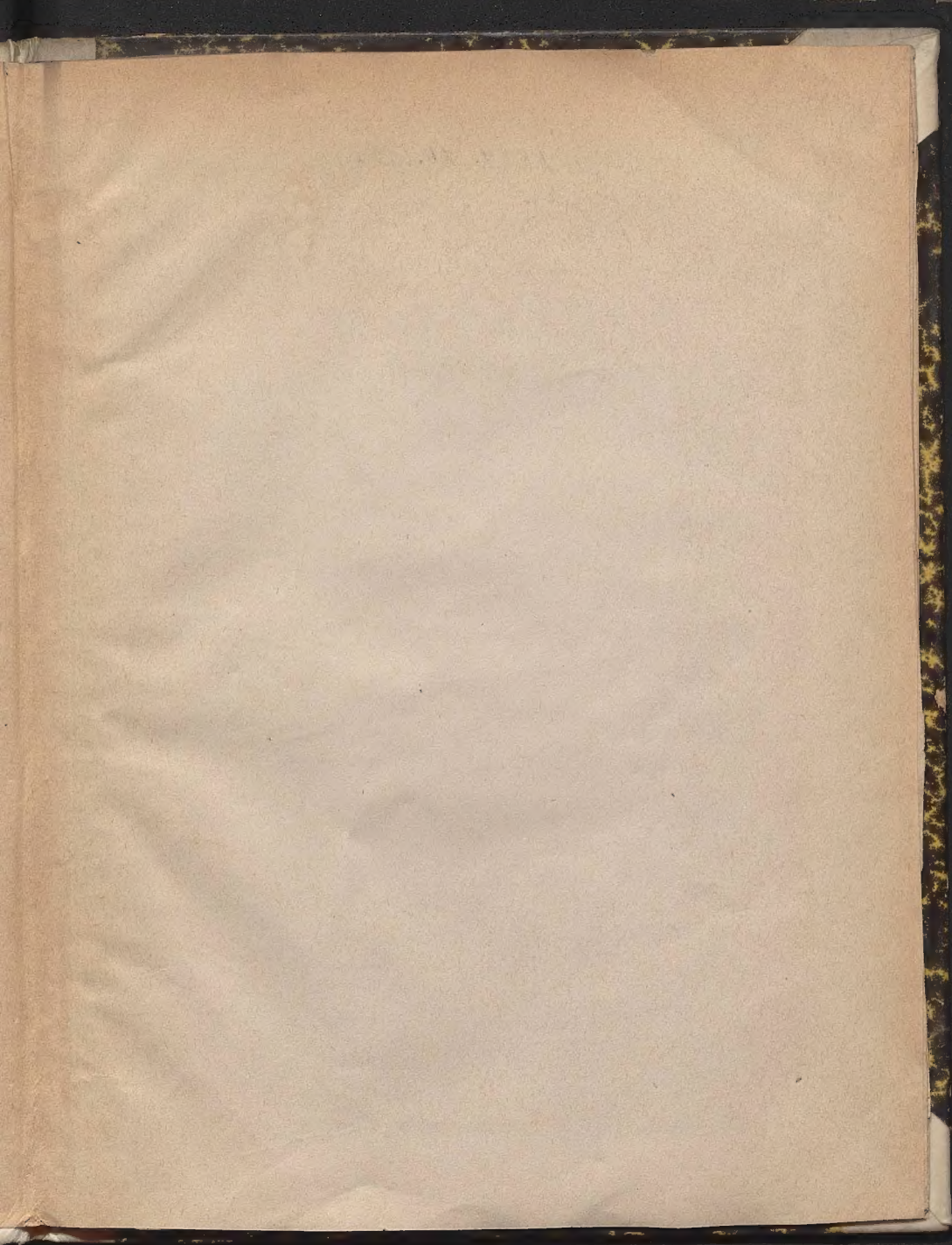


JYVÄSKYLÄ

Palk-



972



1884. XII. 92.

RYTHM WESOŁY
NASZCZESLIWY, PRZYIAZD
DO KRAKOWA

IASNIE OSWIECONE Y
Y WIELMOZNEY A MCIWEY,
Pániey Pániey Anny z Stemberku, Xię-
zny Ostrogskiej, Woievvodziney
Wolyńskiej Moiey vvielce Mći-
vvey Pániey y dobrodzieyki.

O D
PIOTRA MVCHARSKIEGO
ST. Akademiey Krakovvskiej na znak vprzeye-
wdzieczności napifany.



W KRAKOWIE,
W Drukarni Mikolaja Szarffenbergera.

Nástárodavvny Kleynot Domu Ostrogskiego.



Niech inſe / Komu lubo / wyſtawia Kleynoty :
 Ja ten / Który ieſt Niebu przytomny / z ochoty
 Ile mnie ſławiać będzie / moiemi Kamieny
 Głoſno brzmię z Apollinem / iakieykolwiek ceny.
 Zaczny Oſtrogſkich Kſiażat / dom na wſyſkie ſtrony
 Wnioſły / w Pobożeńſtwie / w Meſtwie doſwiadczeni :
 Za Helm noſi tak dawne / z Arzyżami przymiory /
 Ze w niem dzielnoſć / ſpraw godnoſć / y wyſokie cnoty /
 Przetoż Jaśnie Wielmożna Kſieźno Miłoſciwa
 Choc nie w doyrzałem wieku / do tego mie chciwa
 Myśl / y vprzeymoſć ſercá wzbudziła młodego /
 Abym nad inſe zacnoſć głoſił domu twego.
 Który choc wywyſzony / ſława aż do niebá
 Zaczym rzekłby kto / że go y ſławić nie trzeba.
 Lecz iako Słońce zorzą vprzedza : tak cnoty
 Podziwienie / ſłow pełnych dodawa z ochoty.
 Ży w poćiechách wſelákich / Cna Kſieźno ſzczęśliwie
 Bogdaś kryś żyćia miała w niebie gózie Bog żywie.

RYTHM WESOŁY

NA SZCZESLIWY PRYZAD
DO KRAKOWA, Iásnie Osvvieconeý
á Měivvey Pánieý Pánieý Anny z Steimberku
Xięzny Ostrogskieý, Woievvodzineý
Wolyńskieý, &c. Mey vvielce
Měivvey Pánieý y Dobrodzieýki.



NALLAS Bogini náuť / y madrości /
Day godnośc rythmō moim w wesołości
Nie nágánioneý / odpráwić posługi
Przez czas niedługi.

Wspomnie ná Cytrze / y ná wielostronneý
Hárfe / (o Boże lástke twa) złoczoney :
Który w wierności iestés nieprzebytem /
slug twoich śczytem.

Chwale cie zá to że słowo prawdziwe
Rad y vczynki widziś światobliwe :
W vprzeyeý sercá tochaś sie śczyrości /
A wśey litości.

Słowem twym bōwiem niebo záwieśzone /
A wzorem złotych gwiazd iest ozdóbione :
Tyś sámym słowem położył / iák w báni
Wodne otchláni.

Gdzie wieczor Słońce gaśnie / y gdzie wschodzi
Poranu / tobie co się na świat rodzi /
Niech część oddawa stworzenie wśhelanie /
W służbie iednaki.

Ty dumne myśli w niwecz sam obracaś /
A proźne sprawy opak wnet wyracaś :
Tyś chciał / aż niebo tuż z ziemia staneło /
Swoy skutek wzięło.

Przeto wiek będzie podawać wiekowi /
Je stoi iak grunt / co Bog postanowi /
Ziego nie wydzie / wielmożney opieki
Człowiek na wieki.

Nie utraci ten kto z Bogiem przestawa :
Wezley przygodzie pomocy doznawa :
Nie wnieście go ni koń wiatronogi /
Tak czasu trwogi

Jako y czasow szczęścia wesołego /
Zawsze ratunkiem Pan Bog jest onego /
Komu jest trayne Anny Prorokini
Życie bez winy.

To iey zabawa była (ty wieś Panie)
W iakmużnách / w modlách wstawiczne trwanie /
Wiek przepędziła w postách / y w czystości /
W pościagliwości.

Przeto piastować zaśluzyla tego /
Ktory zstapiwszy z łoná Cyrowskiego /
Ciałem się obluł ludzkiej włomności /
W życia strogości.

Judyth

Judyth po zęściu meża także swego/
Nie przestawała łez płaczu gorstiego
Wylewać w swoich trudnościach : dla tego
Ludu Bożego

Chwała nazwana / y błogosławiona
Miedzy Niewieścia płcia : gdyż mestwem ona
Z rak okrutnego/ wyrwała vbrana /
Miasto Tyrana.

Przez y Wycyzna z smutku wyzwoliła /
Nieprzyaciela mieczem poraziła /
Weselem zdieta/ nabawiwszy sławy
Wieczney zabawy.

A ty wielmożnych spraw w światobliwości
Pełna / o Ksieżna wysokiey zacności /
Ktoż niezna tropow pobożenstwa twego /
Bogu lubego :

Ciebie twoiego domu zacność sławi/
R Cnych potomków pociechy nabawi /
Spraw dzielnych mestwem / y światobliwością/
Z wielką radością.

Za czym Wycyzna dziwować sie będzie /
R twoie sprawy opowiedać wszędzie
Potomne czasy nie przestana wiecznie
Zemna społecznie.

W tobie brant świeci iásno cnot wszelákich /
R nie odmiennosc zacnych spraw / átakich :
Ktore iednáká człeka niezmiernemu
Bogu wiecznemu.

Myśl twa ku Bogiem rzeczom zawsze zdieta /
Miłość gorąca ku Bogu napieta /
Nie tak luf strzale wypuścza / iak twego

Jest vprzeye mego

Sercá Modlitwá / z Jálmuzná złączoná /
A Postem / niebá dotykáiac / oná
Ktora liczyłá Thobiašá wšedzie

W Niebieskiem rzędzie.

Twa roskoś wiernie służyć Tworcy swemu /
Modły oddáiac Imieniu Swietemu /
Twoiá zabáwá / vbogie rátowác /

A opátrowác.

Jch niedostátki / Kościoły nápráwiác /
Szkoły fundowác / náu i wystawiac /
Przeto zákwitna twoie Wdowie láta /

Żnáczne v swiátá.

Żdrówo cie będzie chowác długo wieczny
Lekarz Niebieski / y miecz obojęczny
Nle nie zá škodzi domowi twoiemu /

Swiatobliwemu.

Twoie to zawsze cále iest stárání /
Pełnić ná swiecie Boże Przykazání /
Wiec nie zleknieš sie / gdy zła chwila przydzie /

W dobreć wynidzie.

Sercá dodádza twej spráwiedliwości /
Dczynki / godne niebá / y miłości:
Przeto gdy náżylych strách pádnie / Poniecznie

Stánieš bezpiecznie.

Stánieš

Stanieś (da Pan Bog) z twym domem bez szkody/
Bo umieś cudze ratować przygody/
Sa miłosierne hojne twoie sprawy/

Ż Bożkiey wstąwy.

A któż sie ná twoy rząd zpoddanych skarży?

Żadnego ná cie serce sie nie żarzy/

Wszyscy zá dobre zdrowie proszą Boga:

Przeto też nogą

Nie pośliznie sie twoią/ gdyż z twoiego

Rodząu mamy Bożkę Wielebnego

A innych wiele w niebie/ co nieznamy/

Lecz ozywamy/

A do Jacyńka iawnie sie Świętego/

Do przyjaciela/ z twoiey krwi Bożego:

Ktoremu Polska Modły swe oddawa/

Wielkiey doznawa

Pomocy/ w trudnych swoich doległościach/

Ten nie dopuści tobie w twych marnościach

Utonąć/ záwsze doda swej pomocy

Wednie y w nocy.

Żyje szczęśliwie/ żyj Bogu wiecznemu:

Gdyż taka raczył sporządzić twoiemu

Plemieniu zacność/ y światu wystawił/

Żeby nabawił

Niebą po śmierci ciebie/ y z twoimi

Potomki/ w leciech (da Bog/ dorostem:

Żstądby Wyzysne Przodków swych meżnością

Zdobieć z radością

Nie zanie-

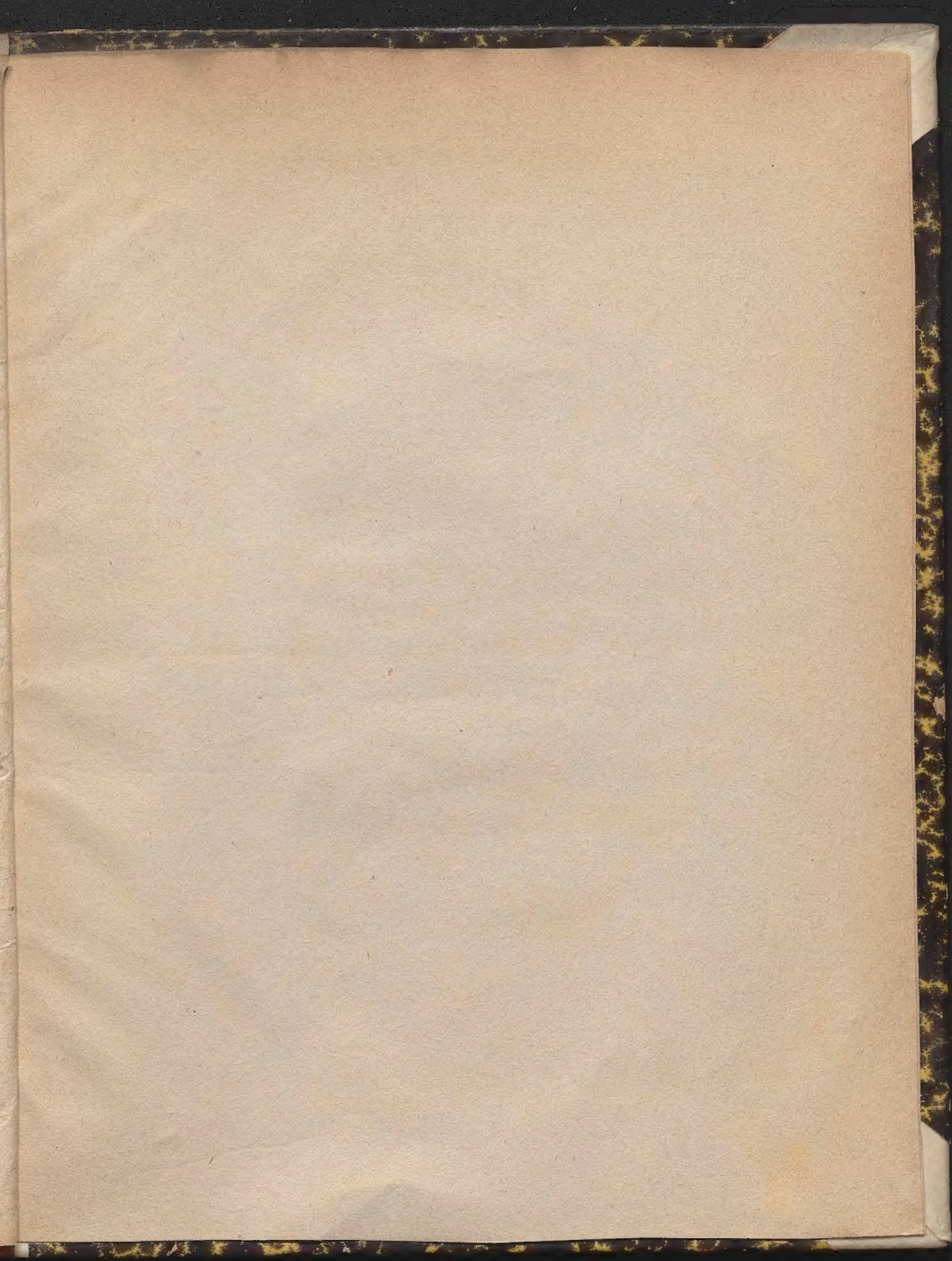
Nie zaniechali / y nieprzyjaciele /
Potężna reka / których jest tak wiele /
Na proch potárszy / sławę zostawili

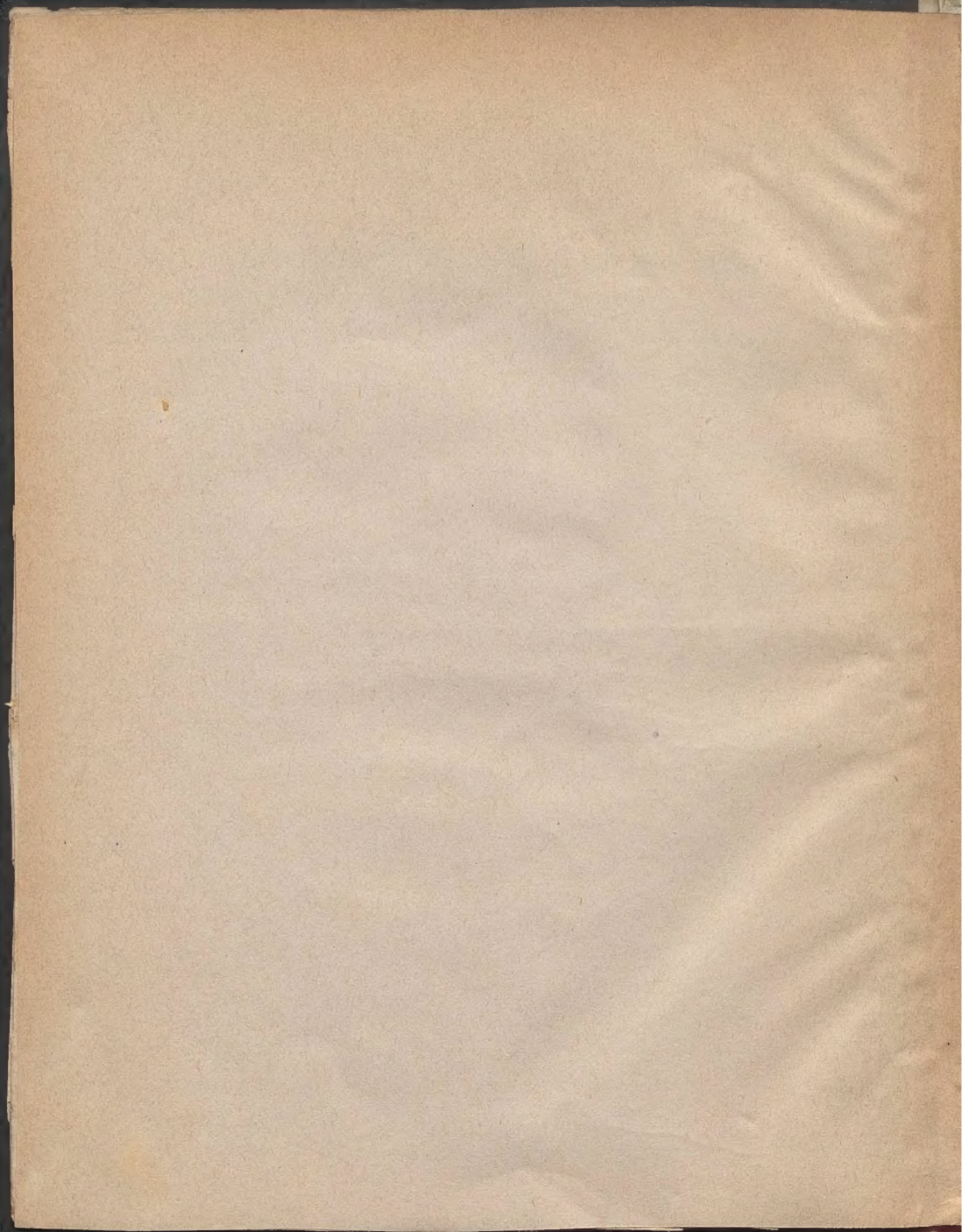
Nie w długiey chwili.

Kącz to z twej mocy zdárzyć wieczny Boże /
Bez twoiey woley stać się nic nie może /
Ża co twe Imię bede sławić Panie

Poki mnie stanie.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0006468

